Ner 71

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 *Czerwca v. s.* 1825 *roku.*

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wilno.

Zawczora przybył tu JW. Rzeczywisty Radca Tayny, Senator Państwa, Kurator tuteyszego Cesarskiego Uniwersytetu i wielu Orderów Kawaler *Nowosilcow*.

Dokończenie artykułu z Razania o pomniku dla W. XiążęciaDymitra Dońskiego i prawideł osiedlenia przy nim wojowników.

§ 4. W każdem zdarzeniu za niezmienne postanowi się prawidło. Pomienionym osiedlanym wojownikom, urządzić nietylko wolne od niedostatku, ale też w pewnym stopniu przyjemne mieszkanie, ażeby po podjęciu niebezpieczeństw ku dobru oyczyzny, na straży u pomnika dawney kraju sławy, nie nowe kłopoty go spotykały, ale spokoyny i przyjemny odpoczynek, na laurach błogosławioney rodziny, w bliskości ś. popiołów bohatyrów współziomków.

§ 5. Do przeznaczonego na ten cel gmachu przydadzą się chociaż nie okazałe, ale w guście pięknym wzniesione budowy, jako to: kościół pański pod imieniem ś. cudotworcy *Sergiusza* (jako jedney z głównych osób wtedy działających); niewielka biblioteka, złożona szczególniey z xiąg historyi oyczystey; spólny ogród owocowy, ogródki kwiatowe przed mieszkaniami i t. d.

§ 6. Oprócz zwyczaynego wyznaczenia dla inwalidów, w miarę zasług każdego z tych osadników, stosownie do ich stopnia ustawami przywiązanego, otrzymają pewne wydziały ziemi na polu Kulikowem, proporcyonalnie do swoich stopniów w posiadanie dożywotnie.

§ 7. Dla zarobienia, na rzecz ich, pomienionych wydziałów ziemi, równie jak i ku pomocy w ogólności tego zakładu, przeznaczony będzie kapitał, który na tenże cel złożony zostanie w izbie powszechney opieki gubernii tulskiey.

§ 8. Obowiązkiem osadników *Krasno-Chołmeńskich* będzie samo tylko dozieranie nietykalności pomnika *Dymitra Dońskiego* i świadczenie o dawney sławy oyczystey.

§ 9. W kościele ma bydź codzień nabożeństwo, a w sobotę naybliższą d. 26 października, nazwaną Dymitrowską na *Krasnym Chołmie* ma się odprawiać corocznie nabożeństwo żałobne, wielkie, za dusze poległych na równinach Kulikowego pola, w obronie oyczyzny, kończące się dziękczynnemi modły za obecne błogosławieństwo Monarchii Rossyyskiey, z prośbami o długie lata dla Nayjaśnieyszego Domu Cesarza Jego Mości i walecznych woysk Jego. Na tę połączoną uroczystość dawney i nowey sławy, mogą się zgromadzać, za Naywyższem naznaczeniem, z bliższych okolic dla parady woyskowey półki i batalliony woysk Cesarsko-Rossyyskich służbę pełniących.

§ 10. Ażeby obchod ten więcey jeszcze narodowym uczynić, zaprowadzi się jarmark *Krasno-Chołmeński*, z którego ustanowione pobory obracane będą na pomnożenie kapitału tey osady.

§ 11. Dla przywiedzenia do skutku wyliczonych zamiarów i ułożenia prawideł szczególnych dla tego zakładu oyczystego i dobroczynnego, ustanowiony będzie czasowy komitet.

§ 12. Po dokonaniu osiedlenia strażników pomnika *Dymitra Dońskiego*, urządzona będzie zwierzchność i przepiszą się stałe prawidła dla tego zakładu narodowey dobroczynności.

Dopełniając tego Naywyższego rozkazu, Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant *Bałaszew*, wzywa chcących bydź uczestnikami przez zapisy ofiar dobrowolnych na ten oyczysty pomnik, przesyłając je na jegoż imie do *Razania* gdzie jest ustanowiony pod jego prezydencyą Komitet, który przez gazety obu stolic będzie obwieszczał, równie o wpływających ofiarach, jako i o dalszych postępach tego narodowego przedsięwzięcia.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 24 czerwca.

(*z Kuryera Warszawskiego*).

Droga rocznica ogłoszenia Królestwa Polskiego przypominająca Polakom Wielkość Łaski Ukochanego Monarchy, obchodzoną była onegday w Stolicy Królestwa Polskiego, z jak naywiększą uroczystością. Na polach pod *Parysowem* wystawiony był Ołtarz, przy którym w obliczu Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. X. KONSTANTEGO, całego zgromadzonego woyska, tudzież licznie zebraney publiczności płci obojey, odprawiona była Msza Swięta, po którey Celebrujący JW. Arcy-Biskup Prymas Królestwa, wśród huku dział zaintonował *Te Deum*, wznosząc z obecnemi do Przedwiecznego modły za jak naydłuższe i nayszczęśliwsze panowanie drogiego wszystkim Dobroczyńcy i Oyca. Po skończonem nabożeństwie całe woysko przeciągnęło przed Naczelnym Wodzem. Z powodu uroczystości dnia tego, dane było w Teatrze Narodowym bezpłatne widowisko. Wieczorem miasto oświecone zostało.

RAPORT RADY STANU

Z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

(*Ciąg 12ty.*)

WYDZIAŁ WEWNĘTRZNY.

Handel.

Główny przedmiot zewnętrznego handlu, zboże, żadnego prawie w tych latach nie znalazło odbytu. Wielu powierzających spławowi do *Gdańska*, tego rodzaju zakupione zapasy, znaleźli się w tak trudnem położeniu: iż przedano ich towar przez publiczną licytacyą; a wartość produktu, nie zawsze wystarczyła na zaspokojenie kosztów spławu, składu i długiego oczekiwania.

Drzewa znaczną zakupiono ilość. Zelazo, cynk, potaż, skury i wełna ucierpiały na korzyściach, od zagranicznych urządzeń; słabe więc stygnącemu obiegowi pieniędzy przyniosły zasilenie. Pozostał jeden handel sąsiedzki z Państwem Rossyyskiem, jako wspólna korzyść ludów, jednemu berłu poddanych.

Ustaliły go urządzenia w roku 1822 ogłoszone, a wspólne dobro obydwóch krajów na widoku mające. W celu ich ścisłego wypełnienia, wydana instrukcya przez Kommissyą Rządową Spraw Wewnętrznych, zapobiega, aby pod te dobrodziejstwa nie wciskały się zagraniczne towary, z uymą korzyści i obrazą systematu, w obydwóch krajach przyjętego; który do wzrostu krajowych fabryk wełnianych, znacznie się przyczynił.

Roboty drogowe; po rozmaitych punktach kraju prowadzone; wydatki na budowle Rządowe, pomoc dawana fabrycznym zakładom; to wszystko razem połączone, szczególniey w Województwach, gdzie zakłady fabryczne bardziey się krzewią, utrzymuje życie wewnętrznego obiegu, który bez tych usiłowań, otrętwiałby zupełnie.

Jarmarki Warszawskie, po uchyleniu swobód, dawniey kupcom zagranicznym dozwolonych, zwróciły się do handlu wyrobków krajowych i zamieniły się na targ wszelkich gatunków wełny, mianowicie cienkiey.

Zakład spławu i budowli statków w Rybakach.

Zakład ten, służy do utrzymania korzystnego na rzekach spławu statkami, Berlinki zwanemi. Pracujący w nim krajowcy, usposobiają się do sztuki budowania statków. Użytki, jakie zakład tego rodzaju przynosi dla handlu, podają mu środki utrzymania się bez pomocy Rządu; a nadto: dochód z niego obracany jest na rozszerzenie zakładu.

Kommunikacye lądowe.

Zapowiedziana w przeszłym Raporcie zamiana szarwarku na opłatę pieniężną, wprowadzoną została postanowieniem Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości z końcem roku 1820; w przeciągu więc roku tego roboty około dróg dawnym jeszcze trybem prowadzone były. W roku 1821 opłata ta, zastosowana do dymów, z wyłączeniem plebańskich, szkolnych, klasztornych i szpitalnych, uczyniła:

na rok 1821	zł.	2,340 982.
— — 1822	—	2,387,770.
— — 1823	—	2,389,120.
— — 1824	—	2,441 284.
i przyniosła ogółem	zł.	9,559,156.

Summa ta użytą była na budowę dróg nowych, utrzymanie dróg już zrobionych i opłacenie Administracyi.

Budowa dróg nowych.

Z nowym systematem co do funduszu, przyjęto nowy systemat co do porządku w budowaniu dróg; odstąpiono od roboty po rozmaitych punktach kraju rozpoczętey; przedsięwzięto wyrobienie naprzód na drogi bite tych traktów, które, jako handlowe, dla kommunikacyi wewnętrzney i z krajami osciennemi, są naypotrzebnieysze. Idąc podług tego prawidła.

	mil		sążni
a) Ukończono w roku 1823 trakt Brzesko Litewski, w przeciągu	25		997.
b) Trakt Kalisko-Poznański wyprowadzono w przeciągu	— 21	—	38.
tak, iż w roku bieżącym do Kalisza ukończony będzie			
c) Wyrobiono następnie na drogi bite, pierwsze stacye pocztowe na traktach pocztowych około stolicy, jako to: do Piaseczna - - -	— 2	—	385.
do Raszyna - - - - -	— 1	—	2241.
do Jabłonny - - - - -	— 2	—	—
tudzież rozmaite drogi około Warszawy i obozu, które ogółem czynią -	— 4	—	976.
d) Nakoniec ukończono rozpoczęte szarwarkami po Województwach niektóre przeprawy i stacye dróg bitych w przeciągu - -	— 10	—	1633.
Ogół więc dróg bitych z końcem roku 1824 wynosił	mil 66		sążni 2653.

Drogi te opatrzono domami dla dróżników, konduktorów i strażników, oraz domkami mytowemi i rogatkami do poboru opłat od przejeżdżających.

Oprocz dróg powyższych, wystawiono kosztem funduszu szarwarkowego większe mosty pod *Kaliszem, Koninem, Łowiczem, Konarami, Łomżą, Krasnymstawem* i *Złotoryą.*

Zakupiono i urządzono przy ulicy Nowy-Świat dom na pomieszczenie Dyrekcyi Jeneralney Dróg i Mostów.

W przeciągu koszta budowy jedney mili drogi bitey, wynosiły dotychczas około 180,000 zł. Pol. Koszta te nie będą się zdawać wysokie, gdy się zważy: iż znaczna część dróg powyższych wykonaną jest około *Warszawy*, lub w mieyscach, gdzie trudne przeprawy wymagały sypania kosztownych grobel, jak pod *Kołem, Kaliszem, Raszynem, Konarami, Woskrzenicą, Boimiem, Lublinem* i t. d..

Dla przyśpieszenia dalszey budowy dróg bitych, utworzono zapisy drogowe po 1000 zł. Pol. na funduszu szarwarkowym zabezpieczone, z prowizyą 5 od 100 i umorzeniem w 20 latach. Niedostatek kapitałów, a ztąd przedsiębierców, jest powodem: że dotychczas zapisów tych dopiero za sto tysięcy złotych tylko rozebrano.

Utrzymywanie dróg bitych.

Na koszta utrzymywania dróg bitych, użyto funduszu.

W roku 1821 - - - -	zł. 181,879	gr.	—
— — 1822 - - - -	— 200,000	—	—
— — 1823 - - - -	— 298 628	—	10
— — 1824 - - - -	— 374,455	—	12

Co wynosiło w przecięciu na rok 1824 około 11,000 zł. Pol. na milę.

Na zastąpienie wydatku tego zaprowadzoną jest na zasadzie powyższego Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości postanowienia, w miarę ukończenia każdey stacyi drogi bitey, opłata od przejeżdżających, i dochód z tego przez licytacye publiczne dzierżawiony, uczynił:

W roku 1822 - - - -	zł. 93,428	gr.	—
— — 1823 - - - -	— 120,000	—	—
— — 1824 - - - -	— 148,714	—	28

Nie był więc dostarczającym, na powyższe koszta utrzymywania i dozoru dróg bitych; z powodów:

b) Ze drogi świeżo pokończone, wymagają początkowie większey liczby dróżników do równania kolei i więcey do sypania materyału.

b) Ze niektóre drogi około Stolicy i po Województwach, jako całkowitey stacyi nie obeymujące, żadney nie ulegają opłacie, muszą jednak bydź dozorowane i utrzymywane.

Nakoniec wiadomo: że przejazd i używanie ciągłe dróg bitych na tych tylko traktach rzeczywiście jest korzystném i ustala się, które w całym swym przeciągu są wyrobione, zwiększenia przeto dochodu spodziewać się nie można na pojedynczych stacyach po kraju rozrzuconych; przeciwnie: na trakcie Brzesko-Litewskim, dochód z opłaty myta corocznie wzrasta.

Oprócz dróżników, użytych do konserwacyi dróg tego rodzaju; przepisy osobnego Postanowienia Xięcia Namiestnika, zabezpieczają dostatecznie porządek, że strony przejeżdżających i mieszkańców w bliskości osiadłych.

Koszta Administracyi.

Wydatek na opłatę Dyrekcyi Jeneralney Dróg i Mostów, oraz całego korpusu Inżynierów drogowych, Dróżników i Strażników, wynosił podług etatu:

W roku 1821 - - - -	zł. 232,649	gr.	23
— — 1822 - - - -	— 285 962	—	5
— — 1823 - - - -	— 299 727	—	15
— — 1824 - - - -	— 351 364	—	23

Koszta te od początku zaraz, musiały bydź tak znacznemi, z powodu: że roboty po całym kraju na licznych punktach były rozrzucone: sprowadzeni zza granicy Technicy, drożey płaceni bydź musieli; że przygotowanie projektów, rozmiarów i niwelacye dróg przyszłych, większey liczby osób wymagało; wydatek ten jednak, w stosunku przybywających dróg powiększać się nie będzie, oprócz na dróżników; użyci bowiem do budowy konduktorowie i inżyniery, na etat konserwacyi dróg, przechodzą.

Drogi średnie i boczne.

Dozwolone téméż Postanowieniem Waszey Cesarsko Królewskiey Mości, po dwa dni robocze z każdego dymu, są ciągle używane, pod kierunkiem ogólnym Kommissyy Wojewódzkich i dozorem Woytów Gmin, do naprawy i uporządkowa-

nia dróg ubocznych; tych utrzymanie i reparacya, w miarę możności prowadzone były.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

Onegday zszedł z tego świata ś. p. JP. Walenty *Jasiński* tuteyszy Obywatel, któremu tylko kilka miesięcy niedostawało do 100 letniego życia. Do zgonu nie używał *okularów*, miał przytomność umysłu, i zgasł prawie bez choroby. Przez całe życie nosił ubior polski.

Siedmioletni *Krogulski* dał się słyszeć wczora w Sali *Konserwatorium*, a lubo afiszów niebyło i w południe publiczność nasza nie jest zwyczayną szukać zabaw koncertowych, przecież sala napełnioną była słuchaczami, na których niepojęte wrażenie uczynił ten zadziwiający Chłopczyna. Koncert *Humla* z *A minor* i Rondo *Kalkbrenera*, których dzieła do nayltrudnieyszych należą, nietylko były dokładnie wykonane, ale pojęte i wydane z uczuciem jakie jest naywiększą zaletą tey dzieciny. Zazdrośni fortepianiści chcieli dowodzić że maleńki *Krogulski* za nadto oznacza takt, co mogłoby się stać defektem doyrzałych artystów, to właśnie zaleca dziecko.

Do powyższego nadesłanego artykułu, dodać należy, iż między obecnemi na tym Koncercie słuchaczami, znaydowało się wiele dostoynych osób. Oklaski dawano i powtarzano z zapałem. Wielu z obecnych roniło łzy radości.

Orkiestra bezpłatnie towarzyszyła młodemu *Wirtuozowi*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 9 czerwca.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Arcy-Xiężna *Marya*, małżonka Arcy-Xięcia, *Józefa* Palatyna Węgierskiego, powiła dnia 6. b. m. syna, któremu tegoż samego dnia dano na chrzcie ś. imiona: *Alexander*, *Leopold*, *Ferdynand*. Rodzicami chrzestnemi byli: Arcy-Xiążę *Ferdynand*, następca tronu, i Arcy-Xiężna *Marya Beatrix d'Este*.

Wczorayszy *Dostrzegacz Austryacki* umieścił następujący artykuł:

„Otrzymaliśmy wprost *Greckie Idryockie Gazety* od Nru 107 do 111, to jest od dnia 22 kwietnia do 6 maja nowego stylu; zawierają one wiadomości o zdarzeniach zaszłych przy *Nowarino* (*), o działaniach rozmaitych oddziałów greckiey floty, o wypadkach w wschodniey i zachodniey Grecyi i t. d.; wszystkich tych doniesień udzielamy w chronologicznem następstwie. Wiadomości, których nikt nie będzie obwiniał o duch stronnictwa w sprawie Greków, oszczędzają nam zarazem i pracy, w zbijaniu niepoliczonych kłamstw i pojedyńczych przesad, które codziennie bywają w europeyskich gazetach rozsiewane względem stanu rzeczy w tych okolicach. Zresztą zważyć i to należy, że tu mówią *Grecy* i *Greccy* dowódcy, których widocznym jest interessem, wystawiać każde zdarzenie z pomyślney dla siebie strony.

Wiadomość z Morei.

Z Idryi 25 kwietnia. (**) Listy z *Napoli* z dnia 23 b. m. donoszą, iż dnia 19 zaszła krwawa bitwa pomiędzy greckiem a egiptskiem woyskiem. Rozpoczęła się o godzinie 2giey (po wschodzie słońca), i trwała do godziny 11tey (do godziny przed zachodem słońca). Rzeź arabów była wielka, albowiem obiedwie strony bardzo się rozsrożyły. Jedno skrzydło woysk naszych, otoczone od arabów przez tę lekkość, którą w swoich obrótach winni taktyce (*), utorowało sobie drogę pałaszem przez linią nieprzyjacielską, blisko 200 tych bezprzykładnych bohatyrów legło na polu sławy, lub zostało ranionych, pomiędzy niemi Grecya opłakuje stratę jenerała *Panioti Zafiropulo*, jednego z swoich nayznakomitszych oficerów i naylepszego patryoty, i oficerów M. *Bottaiti*, *Enthymios*, *Zidi* i *Bazylego Chormova;* szczególniey zaś żałują nasi obywatele (Idryoci) cnotliwego i walecznego kapitana Eleutheryusza *Rafaela*, który przez swoje bohaterskie czyny na morzu i lądzie wsławił swoję oyczyznę, nadewszystko w morskiey bitwie przy górze *Athos* 1825 r.. Stratę nieprzyjaciela w zaszłych dotąd utarczkach i bitwach liczą na 500 ludzi w zabitych, a 2000 ranionych i chorych z powodu szkodliwego im zimna.

Byliby zupełnie zniszczeni, gdyby w wielu wypadkach nie wyratowało ich z licznych niebezpieczeństw cokolwiek taktyki. Wiadomo powszechnie jak bardzo taktyka wzmacnia i broni wojownika. Gdyby przykład wszystkich oświeconych i potężnych narodów nie był dostatecznym na dowiedzenie tey prawdy, wystarczyłby przykład garstki bojaźliwych arabów, którzy przez to jedynie, że cokolwiek w taktyce są wyćwiczeni, lepiey się stawią naprzeciw greckiey odwadze, aniżeli wiele myriadów nierównie bitnieyszych albańczyków, skutarinów i t. d.. Jakichże nie moglibyśmy się spodziewać cudów po odwadze i zręczności greckich wojowników, jeżeli kiedy taktyka, ta dusza woyska, obezna się z ich bohaterskiemi chorągwiami.

Nie nadeszły jeszcze do *Napoli* urzędowe raporta z główney kwatery o tey bitwie. Udzielemy ich poźniey, jeśli zawierać będą co godnego wzmianki.

Z Napoli d. 26 kwietnia. Podług urzędowego pisma z główney kwatery przy *Nowarino*, o bitwie stoczoney dnia 19, liczba zabitych z naszey strony wynosi tylko 120 ludzi. Jenerał *Zafiropulo* nie zginął, lecz wzięty w niewolę; mniemają także, że toż samo stało się i z kapitanem *Eleutheryuszem Rafaelem*, albowiem nie znaleziono jego ciała pomiędzy zabitemi. Niewiadoma dotąd liczba poległych nieprzyjaciół, ale jest znaczna. Podług dziś odebranych wiadomości, przypuścili nieprzyjaciele attak do twierdzy i natarli na korpus arkadyyczyków, lecz z wielką stratą zostali odparci; miało ich zginąć 1500 ludzi. A chociaż im nasi nie dawali od pięciu dni spoczynku, przecież oni nie strzelali z armat, ani bomb nie puszczali. Domniemywają się, iż jeden z ich celnieyszych dowódców musiał zginąć. Ta wiadomość potrzebuje jednak potwierdzenia.

Z Spezyi d. 27 kwietnia. Dnia 26 b. m. zawinął tu jeden nasz okręt wojenny z *Nowarino;* wypłynął on ztamtąd dnia 23. Dowiedzieliśmy się od niego, że nieprzyjaciel przypuścił attak do twierdzy *Nowarino*, aby się dostać na wyspę (zapewne Sphagia), a przeto *Neocastro* (*Nowarino*) obledz lądem i morzem. Lecz osada dzielny im dała odpór, a tak nieprzyjaciel musiał się cofnąć ze stratą, niczego nie dokazawszy. Załoga daje ciągle bohaterski odpór wszelkim attakom. Twierdza we wszystko dobrze opatrzona, a jey obrońcy zadziwiają swojem męztwem i mocą duszy.

Oprócz tego donosi *Przyjaciel Praw* w Nrze 107 z d. 22 kwietnia, że znani buntownicy (przeciwko dyrektoryatowi w *Napoli*) *Zaimi*, *Londo* i *Nikita Stamatelopulo*, którzy, jak wiadomo, przebywali przez długi czas na małey, do państwa jońskiego należącey wyspie *Calamo*, wysiedli na ląd przy *Gastuni* (w Morei naprzeciwko *Zante*), i udali się do wsi *Turcocumani*. Postanowieniem dyrektoryatu, wydanem dnia 21 kwietnia nakazano

---

(*) *Ponieważ Idryocka gazeta aż do 6 maja bynaymniey niewspomina, ani o odstąpieniu od oblężeniu* Nowarino, *ani o cofnieniu się* Ibrahima *baszy do swojego oszańcowanego obozu przy* Modon, *można przeto przypuścić z pewnością, że rozsiane o tém wieści w* Stambule *w pierwszych dniach maja były bezzasadne.* (Przypisek Dostrzegacza Austr.).

(**) *Dla uniknienia pomyłek i niepotrzebnych powtarzań, kładziemy zawsze daty nowego stylu.*

(*) *Gazeta chce zapewne przez to dowieść swoim rodakom jak ważną rzeczą jest taktyka.* (Przypisek Dostrz. Austr.).

wszystkim władzom tych wichrzycieli: „których celem bez wątpienia jest zamieszać tak drogo nabytą spokoyność w Morei“ chwytać i pod pewną strażą przystawić do *Napoli*.

T u r c y a.

Wiadomości z Morei do dnia 10 kwietnia: (*n. st.*) 1825.

(*z Dostrzegacza Austryackiego*).

List z *Florencyi* wyraża: „W dniu 24 marca o świcie blisko 4,000 greków uderzyło na woysko *Ibrahima* baszy pod murami *Nowarino*. *Ibrahim* basza kazał półkowi *Churszyd* beja wyruszyć przeciwko nieprzyjacielowi. *Józef Mari* (teraz *Bekir Aga*), korsykanin, były oficer w woysku francuzkiem (pod *Napoleonem*), który tenże półk w Egipcie na sposób europeyski urządził, postawił batalion tegoż półku w odwodzie, a inny na wzgórku dla odparcia attaku. Rozporządzenia te pożądany miały skutek. Grecy nie mogli wytrzymać porządnego ognia egipcyan, i uciekli w góry, dokąd za niemi turcy nie mogli gonić; 60 ludzi, między któremi dowódcę *Bązyliari*, schwytano, i prawie taka sama liczba zginęła.

„W nocy z dnia 25 marca przyprowadzono greckiego szpiega, od którego dowiedziano się, że 6000 greków zbliża się ze trzech mieysc, aby nanowo uderzyć. W d. 26 rano wyruszył *Ibrahim* basza z trzema batalionami piechoty wspownionego półku *Churszyd* beja i 400 ludzi jazdy przeciwko nieprzyjacielowi, który nie mogąc oprzeć się egipcyanom, uciekł, a goniony przez jazdę na równinie, utracił 200 ludzi w zabitych, 14 w niewolą wziętych, 4 chorągwie, wiele koni i tabory. *Bekir Aga* (*Mari*) w tém zdarzeniu otrzymał lekką ranę w bok i został przez *Ibrahima* baszę za waleczne i zręczne postępowanie 2500 piastrami wynagrodzony. Od tey potyczki już nie widziano greków. *Ibrahim* basza obchodzi się naylągodniey z jeńcami.

„Dnia 7 kwietnia przybyłem do *Modon* i d. 11 rano znowu odpłynąłem. *Ibrahim* basza zajął całą drogę do *Nowarino*, które oblega. Związki były aż do *Koron*; codziennie sam bywałem w obozie turków pod *Nowarinem*; na kilka mil od tego obozu nie widać greka; wszystkie wsie w tey okolicy opuszczone i po części spalone. Przy rozpoznaniu, które *Ibrahim* basza codziennie każe czynić jeździe, zdobywają często bydło i żywność. *Ibrahim* basza używa wszystkiego, aby mógł wziąć twierdzę *Nowarino*, a potém po nadeyściu posiłków spodziewanych swoje rozpocząć działania. Baterya o 5 działach wielkiego wagomiaru i moździerz do bomb strzela do *Nowarino*; już jest wyłom zrobiony, i przy moim odjeździe *Ibrahim* basza upoważnił półkownika drugiego półku *Sulimana* beja *La Seve*), byłego półkownika gwardyi *Napoleona*) do kierowania oblężeniami.

„W porcie *Nowarino* i poza obwodem dosiągania bateryi tureckiey, stały trzy greckie brygantyny i jedna polakra, w d. 8 zawinęły do portu, angielska korweta i angielski bryg, układały się z greckiemi okrętami i znowu ztamtąd odpłynęły. Około przylądku *Matapan* spotkaliśmy 12 egiptskich okrętów, które opatrzywszy *Patras* w żywność, powracały ztamtąd do Kandyi dla przewiezienia nowych woysk do Morei.

„Obóz pod *Nowarinem*, *Modon*, *Koron* i cała okolica tak od morza jak lądu była wolną, co więc gazeta florencka z d. 26 marca z *Korfu* donosiła, jest zupełnie zmyślonem (*).

(*) *Te mniemane wiadomości z Korfu, z d. 26 marca donoszą, iż reszta woysk z egiptskiey wyprawy po dwóch daremnych doświadczeniach posunąć się wgłąb, jest obleżoną przez 6,000 Peloponezyyczyków. Część okrętów przewozowych, które woysko przewiozły, jest zburzona, lub wzięta i 26 okrętów greckich pod* Sachturego *dowództwem stały przed* Modon, *i uważały egiptskie wojenne okręty.*

(Przypisek Dostrz. Austr.)

„Te są wiadomości, które WPanu donoszę, a którym nie ma nic do zarzucenia: bo to, co WPanu opowiadam, albo sam widziałem, lub podczas mojego czterodniowego pobytu pod murami *Nowarino* z pewnością dowiedziałem się. Nasz kapitan i inni podróżni, którzy ze mną w obozie byli, mogą potwierdzić.

„Dodać muszę, że w *Nowarinie* zdaje się brakować ammunicyi, ponieważ z twierdzy rzadko i słabo bateryi tureckiey odpowiedają.

Od granic Tureckich d. 29 maja.

(*z teyże gazety*.)

Wszystkie listy z wysp jońskich potwierdzają doniesioną już wiadomość o wypadkach d. 12 i 13 maja przy *Modon*.

Listy prywatne wyrażają, iż za zezwoleniem *Mehemeta Aly*, baszy Egiptu, rząd turecki poruczył kapitanowi baszy naczelne dowództwo nad całą flotą turecko-egiptską, i naywyższy kierunek wszystkiemi korpusami woyska, przeznaczonemi przeciw grekom; kazał mu oraz płynąć prosto ze Stambułu do Morei. Za przybyciem floty tureckiey, *Ibrahim* basza wróci do *Alexandryi*, i już nadal dowodzić nie będzie; lecz *Defterbar* bey, zięć *Mehemeta Alego*, obeymie naczelne dowództwo nad woyskiem egiptskiem, a *Husseyn* bey nad flotą egiptską, pod naywyższym jednak kierunkiem kapitana baszy. *Ibrahim* basza miał odebrać rozkaz, aby działał odpornie i utrzymywał się w dotychczasowych swoich stanowiskach, aż do przybycia spodziewanych posiłków. Doniesienia ze strony greków wyrażają powtórnie, iż *Ibrahim* basza uczynił propozycye względem ustąpienia z Morei, bo tylko przez układy może uniknąć nieuchronney zguby. Według listów z *Marsylii*, Wielki Sułtan rozkazał rządom mocarstw barbaryyskich, aby wszystkie okręty wojenne posłały niezwłócznie na archipelag, dla przyłączenia ich do floty kapitana baszy, mającey tam wkrótce przybyć. Ostatni oddział floty egiptskiey, który wypłynął z *Suda* do *Modon*, został zabrany przez flotę grecką, krążącą w tamecznych okolicach.

— *Dnia* 30. —

List z *Korfu* pod d. 18 b. m. donosi, iż grecy przecięli *Ibrahimowi* baszy związek między *Nowarino* i *Modon*. Muszą więc egipcyanie albo umrzeć zgłodu albo poddać się na łaskę. Woysko greckie, które ich otacza, wynosi przeszło 14,000 ludzi, i ma 300 dobrych artyllerzystów, oraz 800 regularnego żołnierza.

Maurokordato został pociągniony do odpowiedzialności. Zarzucają mu zdradę, oraz, że na swoje imię zaciągał pożyczki. U jednego z ajentów, trudniących się interessami pieniężnemi, znaleziono pisma jego. Rodzina *Maurokordatego* bawi ciągle w *Stambule*, i doznaje dobrego obeyścia się z sobą, gdy tymczasem innych tam greków wyrżnięto lub na wygnanie skazano.

A n g l i a.

Londyn dnia 4 czerwca.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Na zgromadzeniu u Xięcia *Bukingham*, znaydowali się wszyscy prawie członkowie Izby Wyższey, którzy podczas obrad głosowali za nadaniem swobód katolikom, oraz kilku z tych, którzy nie byli obecnemi na wspomnionych obradach. Xiąże *Devonshire* i Hrabia *Fitzwilliam* czynili różne wnioski, lecz przyjęto podane przez margrabiego *Londonderry*.

Uniwersytet, który się ma utworzyć w tuteyszey stolicyi a do czego podług konstytucyi naszey potrzeba upoważnienia Parlamentu, będzie utrzymywany kosztem prywatnym towarzystwa przez akcye.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 71.

Wilno dnia 19 *czerwca* *v. s.* 1825 *Roku.*

A n g l i a.

List z *Limy* pod d. 29 stycznia umieszony w gazetach północno amerykańskich, zawiera wiadomość, potrzebującą potwierdzenia, iż *Bolivar* odebrał od jenerała *Sucre* list pod d. 31 grudnia, donoszący o bezwarunkowém poddaniu się jenerała *Olaneta*.

Gazety wychodzące w *Kalkucie*, donoszą z *Chittangogh* pod d. 4 lutego, iż *Birmani* opuścili szańce swoje nad rzeką *Mengdoo*, i woysko angielskie opatrzone w żywność i potrzeby wojenne, posuwa się coraz daley. Jest więc nadzieja zawarcia pokoju pod korzystnemi warunkami.

F r a n c y a.

Paryż dnia 9 *czerwca.*

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Passowanie Króla na Kawalera orderu podwiązki, odbyło się następującym porządkiem: Gdy pełnomocnicy weszli do sali Dyanny, siedział już Król na tronie, otoczony Xiążętami i wielkiemi Urzędnikami Państwa, ubrany w orderowe suknie, lecz bez dekoracyi. Xiąże *Northumberland* miał naywspanialsze na sobie suknie orderowe, które okrywał płaszcz axamitny koloru błękitnego bogato złotem haftowany; dwóch młodych paziów niosło ogon płaszcza; jeden z nich po huzarsku drugi po szkocku przybrany. Lord *Granville* miał płaszcz różowy z materyi jedwabney, i trzymał jako Mistrz orderu, berło w ręku. Sekretarze Poselstwa, do tego około 30 officerów angielskich przybyli tak że w powozach. Siedmiu urzędników Poselstwa niosło na axamitnych poduszkach, płaszcz orderowy, szpadę, mitrę, wstęgę, i inne insignia. Pisarz orderowy niosł książkę statutów w złotey szkatule zachowaną, a Herold herbów Dyplomat. Przy wchodzie skłonili się posłannicy po trzy kroć, raz Królowi drugi raz ku środkowi sali a trzeci ku tronowi, po czem położone wszystkie insignia na stole. Teraz przystąpił Xiąże *Northumberland* do Króla i oznaymił mu cel swego przybycia, doręczając pismo wierzytelne i książkę statutów, które Król oddał Ministrowi spraw zewnętrznych. Gdy Król zawiadomił, iż order przyymuie dał nato Xiążęciu Minister spraw zewnętrznych świadectwo na piśmie, a ten mu oddał Dyplomat, które głośno odczytane zostało. Obydwa Posły podwiązali wstęgę orderu pod lewym kolanem Krolowi, pod ten czas zaś odmówił Herold herbów formułę w łacińskim języku. Następnie przywdziano Królowi wstęgę orderu ś. Jerzego. Król oddał swą szpadę Heroldowi, który ją na pamiątkę otrzymał, a w mieyscu tey podano mu szpadę orderową. W końcu, Posłowie przywdzieli na Króla płaszcz i t. d. a Król mianował pełnomocnika, który go przy kapitule orderów w Windsor ma zastąpić. Po ukończeney uroczystości wrócił Xiążę *Northumberland* do swego mieszkania.

— *Dnia* 11. —

W dniu wczorayszym obiadowali u J. K. M. Król, Królowa i Xiąże Paweł Wirtemberski.

Król udzielał wysłuchania Lordowi Granville (jako kawalerowi Orderu Łaziennego) Jenerałowi *Donnadieu* i wszystkim nadzwyczaynym Posłom. Mowa Xiążęcia *Northumberland* do Króla przy oddawaniu orderu podwiązki była następująca:

„Obrany od mego miłościwego Pana i na czele Kommissyi postawiony, mam honor za zezwoleniem W. K. Mości, ozdobić go ubiorem i insigniami wielce szlachetnego orderu Podwiązki, który to order nosił *Henryk IV* Król Francuzki, a W. K. Mość tak godnym jego jesteś potomkiem. Nayjaśnieyszy Panie! życzeniem jest Króla i Pana mego, aby przez wciągnienie imienia W. K. Mości do listy tego tak dawnego orderu, związki przyjaźni pomiędzy wami, jeżeli można, więcey się zmocniły; tak, żeby oprócz stosunków polityki i osobistey przyjaźni, ieszcze węzeł braterstwa i rycerstwa WW. KK. MM. łączył.“

Hrabia Juliusz *Menou*, sekretarz naszego Poselstwa w Washingtonie, przybył do Havre.

Dziennik Rozpraw, zawiera uwagi o lidze włoskiey, która jak słychać, ma bydź utworzoną w Medyolanie pod opieką Austryi, i powiada, iż Sardynia musi bydź z niey wyłączoną, stosownie do układów wiedeńskich r. 1814—15, podług których „Monarchia ta służyć miała za przedział między Austryą i Francyą“ i że rządzący w Neapolu Burbonowie są naturalnemi sprzymierzeńcami Burbonów we Francyi i w Hiszpanii.

Jeden z dziennikow powiada: „Winniśmy zwrócić powszechną uwagę na okoliczność, która zdaie się napomykać jakieś nieufanie przyszłości. Rada Administracyyna banku Francyi, postanowiła żądać zwrotu 50 milionów, zaliczonych na bilety ostatniey pożyczki. Cząstkowe wypłaty są wszystkie uiszczone i bank nie chce więcey na renty pożyczać; chce on fundusze swe ściągnąć i daie pożyczającym tylko 3miesięczny termin.“

(*z Gazety Börsen Halle*).

Wczora na prywatném wysłuchaniu Królowi Jmci 1) Hrabia *Oriolan* złożył swe listy wierzytelne do sprawowania interessow Króla Jmci Portugalskiego, do mianowania następcy po zmarłym Kawalerze *Brito*. 2) Poseł Niderlandzki złożył list Króla swojego uwiadamiający o zaślubieniu się Xiążęcia *Fryderyka*. 3) Poseł Saski złożył list winszujący z powodu Koronacyi 4) Poseł Pruski złożył list uwiadamiający o wyyściu za mąż Xiężniczki *Ludwiki*. Potym była audyencya dyplomatyczna.

Tegoż dnia przyymował Król Jmć Xiążęcia *San Fernando* i małżonkę jego; również przyymował N. Pan Xiężniczkę Pokoju.

Dzisia Król Jmć z *Delfinem* byli w *Marly* na łowach.

Dnia 12 był w *Bordeaux* znowu wielki pożar. Płomienie pochłonęły rafineryą cukru Pana *Lafitte* ze wszystkiemi zapasami i dwa przyległe domy.

List prywatny w dzisieyszey gazecie *Journal des Debats* umieszczony z *Zante* pod d. 14 maja podaie liczbę tureckich okrętów, które, w czasie bitwy dowodzoney przez Náwarchę *Miaulisa* i heleńskiego bohatyra *Kanarisa* w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, zostały rozbite, spalone i zatopione do 70. Całe pobrzeże z okolicznemi wyspami zdawało się bydź w płomieniach. Sześć uszkodzonych okrętow przewozowych niechrześciańskich, przybyłych do *Zante*, wiadomość tę tak prędko przyniosły, iż w płomieniach jeszcze będący horyzont zdolnym był w oczach wszystkich ją potwierdzić.

Potwierdza się wiadomość, że Sir *Stuart* d. 25 b. m. z Lisbony do *Brezylii* wypłynął.

(*z Korrespondenta Hamburskiego.*

Wczora Król Jmć przez znaydujących się tu posłow angielskich przywdziany był z naywiększą uroczystością ozdobą orderu Łaziennego, poczem Xiążę *Northumberland* i Lord *Granville* mieli prywatną audyencyą u N. Pana.

Jenerał *Donnadieu*, powróciwszy z podróży, przedsięwziętey do *Katalonii*, w celu obeyrzenia twierdz, miał prywatne wysłuchanie u N. Pana.

Podług zapewnienia jedney z tuteyszych gazet, przybył tu poseł z *San Domingo*.

Strażnik pieczęci od kilku dni nieco jest chory.

Dnia 5 b. m. żandarmerya przyprowadziła z *Castres* do *Bordeaux* kilkanaście osób; niektóre z nich miały ubior zakonny.

Gazeta *Constitutionel* czyni obszerne uwagi nad podróżą N. Króla Wirtemberskiego, i uważa ją za bardzo ważną. Mniema ona, że dyplomatyczne konferencye w *Medyolanie*, Króla do *Paryża* sprowadziły.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 По волѣ Господина Главнокомандующаго 1ю арміею Генерала отъ Инфантеріи Графа Сакена, Генералъ-Интендантъ оной симъ объявляетъ, что на поставку провіанта для войскъ сей арміи и причисленныхъ къ оной, назначаются торги въ Казенныхъ Палатахъ тѣхъ самыхъ Губерній, гдѣ войска расположены, имен[illegible]о: Воронежской, Тамбовской, Екатеринос[illegible]й, Полтавской, Слободско-Украинской, К[illegible], Тульской, Рязанской, Орловской, и [illegible]ской, а также въ нѣкоторые пункты [illegible]енской и Могилевской, на потребность съ [illegible] октября 1825 по 1е Генваря 1826 года.

Сроки торговъ назначаются такимъ образомъ:

1го разряда торги августа 12, 13 и 14 числъ, переторжки августажъ 17 18 и 19 въ Губерніяхъ Воронежской, Тамбовской, Екатеринославской, Полтавской и Слободско-Украинской.

2го разряда торги августажъ 17, 18 и 19 переторжки 21, 24 и 25 въ Губерніяхъ: Курской, Тульской, Рязанской, Орловской, Виленской, Смоленской и Могилевской.

На сіи сроки вызываются желающія къ торгамъ съ законными залогами, воуваженіе помѣсячной поставки припасовъ, на сей разъ въ пятую часть противъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особо кромѣ общественныхъ отъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Вѣдомости о потребности въ каждой Губерніи будутъ разосланы въ Казенные Палаты въ свое время и публично въ ономъ открыты вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны произходить поставки, гдѣ въ прочемъ противъ прежняго несделанно никакихъ перемѣнъ. М. Шкловъ Июня 10 дня 1825 года.

Генералъ Интендантъ 1 Арміи, Артиллеріи Генералъ-Маіоръ Пироговъ.

Ogłoszenie.

Z woli JW. Główno dowodzącego 1 Armią Jenerała piechoty Hrabi Sakena, Jenerał Intendent teyże Armii ogłasza: że na dostawę prowiantu dla woysk teyże Armii i przyłączonych do niey, naznaczają się targi w Izbach Skarbowych tych samych guberniy, gdzie woyska są rozłożone, a mianowicie: Gubernii Woronezkiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Półtawskiey, Słobodzko-Ukraińskiey, Kurskiey, Tulskiey, Rjazańskiey, Orłowskiey i Wileńskiey, także do mieysc niektórych guberniy Smoleńskiey i Mohilewskiey, na potrzebę od dnia 1go października 1825 do 1go stycznia 1826 r..

Terminy do targow naznaczają się takim sposobem:

Pierwszego rozkładu targi dnia 12, 13 i 14 mca augusta, przetargi zaś dnia 17, 18 i 19 tegoż mca augusta, w guberniach: Woronezkiey, Tambowskiey, Ekaterynosławskiey, Połtawskiey i Slobocko-Ukraińskiey.

Drugiego rozkładu targi dnia 17, 18 i 19 augusta, przetargi zaś dnia 21, 24 i 25, w guberniach: Kurskiey, Tulskiey, Rjazańskiey, Orłowskiey, Wileńskiey, Smoleńskiey i Mohilewskiey.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikcyami, w proporcyi miesięczney dostawy, na ten raz w piątey części, w stosunku do tego podradu, a dla zabezpieczenia zadatkow osobno, oprócz dostaw od zgromadzeń szlachty które pozostają na samey ufności. Wiadomości o ilości potrzebney dla każdey gubernii, będą przesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte zostaną, razem ze szczególnemi warunkami i dalszemi prawidłami, na osnowie których powinny uskuteczniać się dostawy; zresztą wporównaniu do dawnieyszego gdzie niezrobiono żadney odmiany. M. Szkłow dnia 10 czerwca 1825 roku.

Jenerał Intendent 1 Armii Jenerał Major Artyleryi Pirohow.

Nowe dzieła polskie.

Sposób klassyfikowania gruntów. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1825 roku. Cena kop. 20.

Pamiętnik o sile Ludzkiey, czyli wypadki z wielu doświadczeń, wykonanych wcelu oznaczenia ilości działania, jakiey ludzie mogą dostarczyć w czasie dzienney pracy, używając rozmaitym sposobem sił swoich. Napisany pofrancuzku przez P. Coulomb. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego 1825 roku. Cena kop. 20.

Uwiadomienie.

1. Poezyi Antoniego Edwarda Odyńca Tom Pierwszy wyszedł świeżo z druku. Prenumeratowie mogą go odebrać, każdy od swego kollektora. Prenumerata aż do wyyścia drugiego tomu przyymowaną będzie w cenie za dwa tomy ruber srebrny jeden. Poczém cena o trzecią część podwyższoną zostanie.

Prenumerować można w Wilnie w Xięgarni P. Józefa Zawadzkiego, w Warszawie i Krzemieńcu w Xięgarni Glüsberga.

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca odnawia się prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego na drugie półrocze. Cena zwyczayna: z przesyłaniem pocztą rub. sr. 7, bez przesyłania rub. sreb. 4 kop 50. Prenumerata przyymuje się: w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi teyże gazety; a w innych miastach, we wszystkich Kantorach, i Expedycyach Pocztowych.

Prenumerata na Dziennik Wileński, który od Numeru 5go powiększony już został trzema arkuszami, przeznaczonemi wyłącznie rzeczom rolnictwa, rękodzieł, rzemiosł, sztuk i t. d. przyymuje się w tychże mieyscach. Cena zwyczayna: rocznie z przesyłaniem pocztą rub. sreb. 8, bez poczty rub. sr. 6.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 czerwca rubel srebrny 3 rub. 71 k., czer. zł. nowy 11 r. 90 k., stary 11 rub. 70 k., imperyał 37 r. 10 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 19 czerwca v. s. 1825 roku

Uwiadomienie.

Emigrantów Francuzkich i Wierzycieli Emigrantów.

Towarzystwo, dla obrony prawney interessow prawych utworzone w Paryżu, na ulicy *Choiseul* pod N. 8, chcąc, ażeby byli uczestnikami korzyści jego przedsięwzięć Emigranci Francuzcy i wierzyciele Emigrantów, mieszkający za granicami Francyi, będzie przyymować listy i pakiety od wszystkich Emigrantów lub wierzycieli Emigrantów, mogących mieć dopominki.

Towarzystwo to utworzone zostało w roku 1821 pod przewodnictwem pierwszych osob w kraju. Rada Towarzystwa składa się z nayznakomitszych adwokatów paryzkich; wreście nie jest to bióro interessów, ale zjednoczenie ludzi, poświęconych obronie ofiar rewolucyi, Dyrektorem Towarzystwa jest Vice-Hrabia de *Botherel*, którego imie tak chwalebnie jest wspominane w historyi woyny wandeyskiey.

W chwili, kiedy tylko co zostało prawo wynagrodzenia ogłoszonem, Towarzystwo poczytuie sobie za obowiązek przypomnieć osobóm, mającym prawo do wynagrodzenia, a będącym za granicami Francyi, że dobra ich sprawa wymaga, ażeby poszli za przykładem Emigrantów i wierzycieli Emigrantów, mieszkających we Francyi, łącząc się do Towarzystwa utworzonego przed czterema laty ku praw ich obronie, i żeby unikali sideł, które mogą bydź na nich zastąwione przez wielu spekulantów.

Aby korzystać z pożytków, które Towarzystwo przyrzeka, dosyć jest, ażeby Emigrant lub wierzyciel Emigranta przesłał do Towarzystwa *franco*:

1) Dowody że jest Emigrantem lub spadkobiercą Emigranta Francuzkiego. Ten dowod sporządza się przez oświadczenie trzech świadków przed urzędem mieyscowym.

2) Pełnomocnictwo potrzebne do dopomnienia się w imieniu jego o wynagrodzenie, do którego on ma prawo, wymieniając sprzedane dobra albo przynaymniey ich położenie.

3) Papiery, jakieby miał u siebie, jak np. Metrykę czyli akt Chrztu, ślubu, śmierci, jeśliby dopominający się był spadkobiercą Emigranta. Nakoniec w przypadku, jeśliby nie miał tych Aktów, przeszle wiadomość dokładną Towarzystwu, iżby ono mogło przez swych Agentów, których ma we wszystkich okręgach Francyi, wyszukać pism potrzebnych dla udowodnienia praw dopominającego się.

Gdy tylko rzecz będzie o odzyskanie długu, kopia prawnie sporządzona dokumentu czyli tytułu, transportu czyli przelewu, kiedy ten dług do drugich rąk przeydzie, i pełnomocnictwo na dochodzenie wypłaty, będą papierami dostatecznemi.

Wszystkie papiery, dokumenta powinny bydź poświadczone przez władzę krajową i przez naybliższego Ministra lub Konsula Francuzkiego.

Gdyby się zdarzyło, żeEmigrant lub wierzyciel Emigranta już posłał do Paryża pełnomocnictwo wówczas przeszle on drugie pełnomocnictwo do Towarzystwa dla cofnienia pierwszego.

Adressować się potrzeba albo prosto do Towarzystwa w Paryżu albo do PP. Wöhrmann i syna w Rydze, którzy przyymować będą w tem polecenia.

Avis.

Aux Emigrés Français, et aux Crèanciers d'Emigrés.

L'Association pour la défense légale des intérèts Legitimes, établie á Paris Rue de Choiseul N. 8, voulant faire participer aux avantages de son institution les Emigrés Français et les créanciers d'Emigrés, qui resident hors de France, recevra franc de port, et non autrement, les lettres et les paquets de toutes les personnes qui peuvent avoir des reclamations á faire, comme Emigré, ou créancier d'Emigré.

Cette Association fut formée en 1821 sous les auspices des premiers hommes de l'etat. Le Conseil de l'Association est composé des grands Avocats de Paris; enfin ce n'est point un bureau d'affaires, c'est une réunion d'hommes, voués á la défense des victimes de la révolution. L'Association a pour directeur Mr le Vicomte de Botherel, dont le nom a été si honorablement cité dans l'histoire de la guerre de la Vendée.

Au moment, ou la loi vient d'etre publiée; l'Association se fait un devoir de rappeller aux personnes qui ont droit á l'indemnité et qui se trouvent hors de France, que leur intéret bien entendu veut qu'elles suivent l'exemple des Emigrés et des créanciers d'Emigrés qui habitent en France, en se réunissant á l'Association qui a été formée il y a quatre ans pour la defense de leurs droits, et qu'elles évitent de tomber dans les piéges qui ne manqueront pas de leur étre tendus par beaucoup de spéculateurs.

Pour jouir des avantages qu'offre l'Association, il suffit que l'Emigré ou le créancier d'Emigré lui fasse parvenir franc de port.

1) La preuve qu'il est émigré ou héritiér d'Emigré français. Cette preuve s'établit par la déclaration de trois témoins fait devant l'autorité locale.

2) La procuration necéssaire pour reclamer en son nom l'indemnité á la quelle il a droit, en ayant soin de désigner les biens vendus, ou au moins leur situation.

3) Les piéces qui seront en sa possession, telles qu'actes de naissance, de mariage, de decés, si le reclamant est un héritier d'Emigré. Enfin quand il ne possédera pas ces actes, il faudra envoyer des renseignemens assez positifs pour que l'Association puisse faire rechercher par les Agens qu'elle a dans tous les cantons de la France, les piéces qui seront necéssaires pour établir les droits du reclamant.

Lors qu'il ne s'agira que du recouvrement d'une créance, la copie legalisée du titre, le transport, si elle a changé de mains, et la procuration, pour en reclamer le payement, seront les pieces suffisantes.

Toutes les pieces doivent etre legalisées par l'autorite du pays, et par le Consul français le plus voisin.

S'il arrivait qu'un Emigré ou creancier d'Emigré eut deja expedié sa procuration á Paris, il enverrait alors une autre á l'Association á l'effet de retirer la première.

On s'addressera ou directement á l'Association á Paris, ou á Messieurs Wöhrmanns et fils á Riga, qui se chargeront du necessaire.

1. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, iż w nim za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będą przedawać się z publicznego targu majątki nieruchome Obywateli Heronima Zienowicza, i Walickich, sukcessorów zmarłego Tadeusza Walickiego; pierwszego Obywatela majątek Mołożany i Klepicy z 95 duszami płci męzkiey, a ostatnich majątek Horodyszcze i Ukropowicze z 40 duszami płci męzkiey, ze wszelkiemi do tych majątkow należącemi wygodami, położone w powiecie Borysowskim; a zatém życzący kupić takowe majątki zechcą przybydź do tego Rządu na terminy licząc od pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, to jest: pierwszy termin za miesiąc, drugi za dwa, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące w pierwszym dniu posiedzenia z tem, że przybyłym do targow będą okazane inwentarze tych majątkow i warunki, na których życzący nabydź dopuszczeni zostaną do licytacyi. Maja 30 dnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.
Sekretarz Kollegialny Anisimow.

---

1. Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się, że w nim za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będzie przedawać się z publicznego targu dom murowany mieszczanina Mińskiego żyda Dawida Berkowicza Cukermana, znaydujący się w mieście Mińsku na górze trojeckiey, na ulicy alexandrowskiey, przynoszący rocznego dochodu 400 rubli ass., a przez lat dziesięć 4000 rubli; zatem życzący kupić takowy dom zechcą przybydź do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Gazetach St. Petersburskich lub Moskiewskich, to jest: pierwszy termin za miesiąc, drugi za dwa a trzeci i ostateczny za trzy miesiące. Dnia 30 maja 1825 roku.

Expedytor Sułkowski.
Sekretarz kollegialny Anisimow.

---

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy pttu Rosienskiego Jeneralny Prokurator Massy Radziwiłłowskiey po raz 4ty powołuje do Sądu Kom. na interesa Radziwiłłowskie przeznaczoney, JPana Onufrego Jurkiewicza o dług oyca jego zeszłego Stefana Jurkiewicza za obligiem r. 1806 aprylа 3 na cz. zł. 123 zł. 6 gr. 20, W. Antoniemu Bogdaszewskiemu wydanym, a przez kassę Xcia Radziwiłły zapłaconym, i o kassatę wzaiemnych do massy pretensyi, oraz extradycyą papierów, gdy JP. Jurkiewicz z osiadłości swojey nie jest wiadomym, więc o tey cytacyi podług przepisów organizacyi Monarszey w d. 18 junii roku idącego 1825 spełnioney, przez Gazetę awizuie.

Michał Zaleski Prokurator Massy.
Wolno drukiem ogłosić Jan Petersen Kom. Radziwiłł. Członek.

---

2. Roku idącego 1825 mca maja 26. Ze Dworu Haie Minskiey Gubernii pttu Borsysowskiego JO. Xiążęcia Ignacego Puzyny Starosty Dziew. Kawalera orderów, Kucharz Janko Zólna rewizyą zajęty, porzuciwszy żonę i dzieci dopełniwszy oraz nie mało szkod, nie wiadomo gdzie zbiegł, mający po rewizyi lat 30, urody średniey, twarzy okrągłey, wąsy i brodę goli, oczu małych, mający włosy ciemno rudo spuszczane, korpulant, odzienie na nim: surdut szaraczkowy sukna kramnego, drugi ordynaryyny szary; w butach, spodnie płótna sgrzebnego, czapka z czarnym barankiem wązkim na 4 węgły ciemne. Ktoby takowego zbiega gdzie poymał, raczy dostawić przez władzę wykonawczą do właściciela majętności Haie w powiecie Boryssowskim Mińskiey Gubernii.

---

2. Niżey podpisany Mortchel Ariowicz Obyw. Wilenski mając w temże mieście Wilnie, w dziedzicznym władaniu na ulicy jadkowey w kamienicy pod N. 237 połowę kram w N. 138 położonych, jakowe przedałem Staroz. Rywce Gabryelowey Waserdamowey Obyw. Kowieńskiey; robiąc dla aktorki spokoyność, chociaż żadnych naymnieyszych niemam długow, i też Dokumentow w różnych rodzajach nieczyniłem i nie wydałem; jednakowoż ninieyszą zawiadamiam, że jeśli się okażą jakie nadzwyczayne pretensye, to w przeciągu naykrótszego czasu ma się zgłosić do mnie podpisującego się. Datt. roku 1825 mca junii 15 dnia.

Jako nie umiejętny pisma krajowego trzema kołkami podpisuję się ooo Mortchel Ariowicz Mayles.

Takową awizacyą Redakcya do druku przyjąć może Karol Hurtig R. M. W.

---

2. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba Ukazem pod dniem 9 ominionego mca maja za N. 4,825 datowanym, a dnia 11 eorundem do Rady mieyskiey Wilenskiey przysłanym, Zaleciła opublikować przedpisanie JW. Ministra Finansow w dniu 30 także ominionego mca aprylа za N. 3,498 do oney Skarbowey Izby wyszłe, w rzeczy następney: że termin dla otrzymania świadectw na handle i przemysły w roku idącym przedłużony został bez naddatku ceny we wszystkich mieyscach i dla wszelkich tytułow handlowych do dnia 1go następującego miesiąca julii, z tem że peny które okażą się zapłaconemi po datę takowego opublikowania, zaliczone zostaną na podatek następny. Skutkiem czego Rada mieyska Wileńska na dniu 13 tegoż miesiąca maja przez uczynioną do tuteyszey mieyskiey Policyi kommunikacyą prosiła oney, uczynić ze strony swojey należyte i zwyczayne po całym mieście opublikowanie. Kiedy jednak, lubo jużto przez policyą mieysce w czasie właściwem uskutecznionem zostało, gdy wszakże dotychczas nikt dla zapisania się w kupiectwo do Rady mieyskiey Wilenskiey niejawił się, zatem taż Rada, udeterminowała ieszcze raz ogłosić pomienioną Wolę Zwierzchności, przez ninieysze ogłoszenie na druku wydające się. Dnia 15 junii 1825 roku.

Jan Buksza Prezydent.
Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

---

2. Ferdynand Józef Lagneau Doktor Medycyny z królestwa francuzkiego żądając odwiedzić na kilka miesięcy Rodzinę swoją w mieście Lille mieszkającą, chciałby dostać towarzysza podróży na wspólny koszt po połowie do Francyi, albo wreście na większą część drogi choćby do Niemiec. Mieszka w powiecie Borysowskim w majętności JWney Hrebnickiey Dziedzinie dokąd adresować się uprasza przez Wileykę do stacyi Dokszyckiey.
